

Marian Pastuszko

Szafarz sakramentu bierzmowania

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 33/1-2, 101-132

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN PASTUSZKO

SZAFARZ SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

Spis treści: — Wstęp. — I. Biskup jako zwyczajny szafarz sakramentu bierzmowania. — II. Prezbiter jako nadzwyczajny szafarz sakramentu bierzmowania. — 1. Prezbiter udzielający sakramentu bierzmowania na mocy prawa powszechnego. — a) Prezbiter zrównany w prawie z biskupem diecezjalnym. — b) Prezbiter, który chrzci dorosłego na mocy urzędu lub zlecenia biskupa diecezjalnego albo też przyjmuje go do jedności z Kościołem katolickim. — c) Proboszcz i każdy prezbiter w stosunku do wiernego zagrożonego śmiercią. — 2. Prezbiter udzielający sakramentu bierzmowania na mocy przyznanego mu szczególnego uprawnienia. — III. Uprawnienie dotyczące udzielania sakramentu bierzmowania. — 1. Prawo dawne. — 2. Prawo współczesne. IV. Obowiązek udzielania sakramentu bierzmowania. — 1. Prawo dawne. — 2. Prawo współczesne. — Zakończenie.

Wstęp

W Prawie Kanonicznym ukazało się ostatnio kilka artykułów na temat szafarza sakramentu bierzmowania. Są to: 1. *Biskup jako szafarz sakramentu bierzmowania*, 2. *Prezbiter jako szafarz sakramentu bierzmowania*, 3. *Prezbiter jako szafarz sakramentu bierzmowania wiernych odrębnego obrządku* i 4. *Szafarz sakramentu bierzmowania według nowego Obrzędu* (dziś powiedziałbym: według nowego *Pontyfikat*u Rzymskiego¹). Wymienione tu opracowania ukazały się jeszcze przed ogłoszeniem Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II i stąd zachodzi pilna potrzeba zajęcia się postanowieniami zawartymi w kan. 882—888 nowego Kodeksu, zwłaszcza że pojawiły się już w Polsce pierwsze komentarze do nowego prawa o sakramentach świętych. W tym miejscu chciałbym podjąć próbę uczynienia dalszego kroku w wyjaśnianiu nowych kanonów.

I. Biskup jako zwyczajny szafarz sakramentu bierzmowania

Przed samym Soborem Watykańskim II (1963—65), w czasie jego trwania, a także w ciągu kilkunastu następnych lat wiele mówiono i pisano o tym, że biskup jako szafarz sakramentu bierzmowania jest *minister originarius* (*naturalis?*). Jednak *Schematy Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. (w kan. 836) i z 1983 r. (w

¹ Gdzie i kiedy ukazały się te artykuły — powiem niżej.

kan. 882), a także *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 r. (w kan. 882) powracają do używanego już od czasów papieża Eugeniusza IV (1439—1445) określenia biskupa jako szafarza sakramentu bierzmowania mówiąc, iż jest on *minister ordinarius*².

Kan. 882 obecnego Kodeksu — inaczej niż to robił kan. 782 § 1 KPK z 1917 r. — nie podkreśla, że tylko biskupi są zwyczajnymi szafarzami sakramentu bierzmowania. I słusznie, gdyż niewymienianie poza nimi nikogo innego jako sprawujących tę funkcję jest równoznaczne z uznawaniem ich za zwyczajnych szafarzy tego sakramentu.

Co to znaczy, że biskupi są zwyczajnymi szafarzami sakramentu bierzmowania? Z tradycji, a szczególnie z ksiąg liturgicznych Kościoła wschodniego i zachodniego wiadomo, że przez włożenie rąk i słowa święceń udzielana jest biskupom łaska Ducha Świętego i wyciskane na nich święte znamię tak, że w szczególony sposób przejmują oni rolę samego Chrystusa Mistrza, Pasterza i kapłana i działają w Jego zastępstwie (*in persona Christi*; LG 21).

Wkładanie przez biskupów rąk na ochrzczonych, by im udzielić daru Ducha Świętego — praktykowane już od czasów apostołskich³ — z czasem zostało nazwane bierzmowaniem⁴. Sakrament ten — udzielany przez biskupów — jest zawsze ważny⁵.

Biskupów nie można pozbawić uprawnień do bierzmowania nawet w przypadku, gdyby prowadzili życie na sposób wiernych świeckich czy też popadli w jakieś kary kościelne. Uprawnienie do udzielania bierzmowania przysługujące biskupom nie jest również ograniczone do terenów, na których są oni pasterzami. Taka sytuacja w przypadku bierzmowania ma w Kościele miejsce jedynie w odniesieniu do biskupów. Dlatego też tylko ich nazywamy zwyczajnymi szafarzami sakramentu bierzmowania.

Jeśli zaś sami biskupi są zwyczajnymi i jakby naturalnymi szafarzami sakramentu bierzmowania, oznacza to, że przede wszystkim oni mają tego sakramentu udzielać. Przemawiają za tym również racje teologiczne, gdyż wówczas wyraźniej ukazuje się związek tego sakramentu z pierwszym Zesłaniem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy. W owym dniu Duch Święty zstąpił na Apostołów, którzy przez włożenie rąk przekazywali Go ochrzczonym, by zespałać ich z pierwszą wspólnotą chrześcijan w Jerozolimie. Obecnie zaś biskup — głowa Kościoła lokalnego — jednoczy wy-

² Zob. *Biskup jako szafarz sakramentu bierzmowania*, *Prawo Kanoniczne* 23 (1980) nr 1—2, s. 172.

³ Art. cyt., s. 163.

⁴ Zob. *Obrządy sakramentu bierzmowania*, *Prawo Kanoniczne* 25 (1981) nr 3—4, s. 77 i n.

⁵ Dlatego do biskupa bierzmującego nigdy nie ma zastosowania kan. 144, który uzupełnia uprawnienie w przypadku błędu powszechnego lub wątpliwości pozytywnej.

bierzmowanych ze sobą i diecezją, zaś przez diecezję — z Kościołem powszechnym. Otrzymanie Ducha Świętego przez postugę biskupa wyraźniej wskazuje bierzmowanym, że ich zadaniem będzie teraz dawanie świadectwa Chrystusowi Panu wśród ludzi⁶.

Z tego, co dotychczas powiedzieliśmy, wynika, że biskup, jakkolwiek w kan. 882 nowego Kodeksu nazywa się go *ordinarius minister*, jest też równocześnie *originarius minister* w odniesieniu do sakramentu bierzmowania. Określenia te zresztą nie wykluczają się nawzajem w ten sposób, by nazywając biskupa *minister ordinarius*, nie można go było nazwać *minister originarius*. Istnieje jeszcze jedna racja, która pozwala nazywać biskupa *originarius minister* sakramentu bierzmowania — Sobór Watykański II w konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium* nr 26 nazywa biskupów jako szafarzy bierzmowania właśnie *originarii ministri*. Jeśli zaś Sobór użył tego określenia, wolno nim posługiwać się również wszystkim innym.

II. Prezbiter jako nadzwyczajny szafarz sakramentu bierzmowania

W tym miejscu wypada zacząć od uwag wstępnych wprowadzających do omawianego tematu.

1. W kan. 782 § 2 KPK z 1917 r. zostało użyte sformułowanie *extraordinarius minister* na określenie prezbitera jako szafarza sakramentu bierzmowania. W nowym Kodeksie natomiast jest wprawdzie mowa o prezbiterze jako szafarzu bierzmowania, lecz nie nazywa go się nadzwyczajnym szafarzem owego sakramentu. Z tego jednak, że biskup jako szafarz bierzmowania w kan. 882 nowego Kodeksu został nazwany zwyczajnym szafarzem, wolno nam wnioskować, iż prezbiter nie jest takim szafarzem bierzmowania jak biskup, lecz nadzwyczajnym. Poza tym nauka prawa kanonicznego pozwala niejako uzupełnić to, co wiemy z Kodeksu, i nazwać prezbitera nadzwyczajnym szafarzem sakramentu bierzmo-

⁶ *Pontificale Romanum ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, Ordo Confirmationis, editio typica*, typis Polyglottis Vaticanis 1973, *Praenotanda* n. 7, p. 17. W pierwotnym tekście Pontyfikału Rzymskiego, *Praenotanda*, n. 7 czytamy: *Confirmationis minister originarius est Episcopus*. Jednak po opublikowaniu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. Kongregacja Sakramentów i Kultu Bożego przygotowała i opublikowała 12 IX 1983 r. specjalne *Variationes in novas editiones librorum liturgicorum ad normam iuris canonici nuper promulgati introducendae*. W tych *Variationes* mamy wszystkie zmiany, które Kongregacja Sakramentów i Kultu Bożego wprowadziła w różnych księgach liturgicznych, a między innymi w tej części Pontyfikału Rzymskiego, która zawiera obrzędy bierzmowania. W *Ordo Confirmationis* VII, n. 7 czytamy: *Confirmationis minister ordinarius est Episcopus* (Notitiae 206 /1983/ p. 547). Tak więc biskupa nazywa się zwyczajnym szafarzem sakramentu bierzmowania nie tylko w kanonach, ale także w przepisach liturgicznych.

wania, zwłaszcza że takiego określenia używamy od dawna. Wydaje się to bardziej stosowne niż po prostu nazywać go „niezwyčajnym” szafarzem bierzmowania, odróżniając w ten sposób od biskupa jako szafarza zwyčajnego tego sakramentu.

2. W tym miejscu artykułu mamy na myśli tylko prezbitera, to jest mężczyznę, który otrzymał święcenia prezbiteratu, lecz nie posiada sakry biskupiej. Sprawowanie natomiast przez prezbitera wysokiego urzędu, np. bycie ordynariuszem, nie powoduje jego przejścia z prezbiteratu do biskupstwa, gdyż prezbiter, który jest ordynariuszem, nadal pozostaje prezbiterem. Otrzymanie natomiast przez prezbitera sakry biskupiej powoduje, że staje się on zwyčajnym szafarzem sakramentu bierzmowania.

3. Zgodnie z kan. 882 aktualnie obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego prezbiter może udzielać sakramentu bierzmowania albo na mocy prawa powszechnego, albo na mocy udzielonego mu specjalnego uprawnienia. Każdą z tych możliwości wypadnie nam tu omówić.

1. Prezbiter udzielający sakramentu bierzmowania na mocy prawa powszechnego

Na podstawie prawa powszechnego prezbiterzy mogą udzielić bierzmowania w trzech przypadkach:

- a) jeśli pełnią urząd, który jest zrównany w prawie z urzędem biskupa diecezjalnego;
- b) jeśli udzielają chrztu dorosłemu na mocy swojego urzędu lub z polecenia biskupa diecezjalnego, albo przyjmują wiernego do pełnej jedności z Kościołem katolickim;
- c) jeśli zachodzi potrzeba udzielenia bierzmowania zagrożonemu śmiercią (wówczas udziela go proboszcz, a nawet każdy prezbiter).

W wymienionych tu przypadkach samo prawo, czyli kan. 883 Kodeksu Prawa Kanonicznego, upoważnia prezbiterów do udzielania bierzmowania i nie potrzebują oni wówczas żadnego dodatkowego upoważnienia, np. od miejscowego biskupa.

a) Prezbiter zrównany w prawie z biskupem diecezjalnym

W kan. 883 czytamy, że „mocą samego prawa uprawnienie do udzielania sakramentu bierzmowania mają (...) w granicach swego terytorium prezbiterzy, którzy są zrównani w prawie z biskupem diecezjalnym.

Zapytajmy zatem: którzy prezbiterzy są zrównani w prawie z biskupem diecezjalnym? Wspomina o nich kan. 134 § 4, lecz odsyła on do kan. 381 § 2, ten zaś — do kan. 368. W tym ostatnim natomiast czytamy, że Kościoły partykularne, w których istnieje

i z których składa się Kościół katolicki, to przede wszystkim diecezje. Jeśli zaś nie stwierdza się czego innego, z diecezjami są zrównane:

1. prałatura terytorialna,
2. opactwo terytorialne,
3. wikariat apostolski,
4. prefektura apostolska,
5. administratura apostolska ustanowiona na stałe.

Stojący na czele wymienionych jednostek administracyjnych Kościoła — to jest prałat terytorialny, wikariusz apostolski, prefekt apostolski i administrator apostolski ustanowiony na stałe⁷ — mogą bierzmować na mocy kan. 883 nr 1. Czy prawo do tego ma jeszcze ktoś poza osobami tutaj wymienionymi?

Jeśli Stolica Apostolska nie zarządziła inaczej, w przypadku zawakowania wikariatu lub prefektury apostolskiej rządu przejmuje prowikariusz lub proprefekt mianowany uprzednio przez wikariusza lub prefekta apostolskiego, którzy objęli swoje urzędy (kan. 420). Prowikariusz i proprefekt apostolski — będący czasowo przełożonymi Kościoła partykularnego, to jest wikariatu lub prefektury apostolskiej (kan. 134) — są więc tymi, których zrównuje się w prawie z biskupami diecezjalnymi (kan. 381 § 2) i zgodnie z kan. 883 nr 1 mogą oni bierzmować.

Do zrównanych z biskupem diecezjalnym za naszych dni zalicza się też ordynariuszy wojskowych (polowych). Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. wymienia wprawdzie tylko kapelanów wojskowych, zaznaczając w kan. 569, że rządzą się oni specjalnymi prawami, lecz dn. 21 kwietnia 1986 r. papież Jan Paweł II ogłosił Konstytucję Apostolską *Spirituali Militum Curae*⁸, według której ordynariusze wojskowi cieszą się wszystkimi prawami i obowiązkami biskupów diecezjalnych⁹. Dlatego też ordynariusze wojskowi również mogą bierzmować na mocy kan. 883 nr 1.

Wokół administratora diecezji jako szafarza sakramentu bierzmowania ostatnio narosło trochę nieporozumień. *Pontyfikał Rzymski* zawierający *Obrzędy Bierzmowania* wśród uprawnionych z samego prawa do udzielania sakramentu bierzmowania¹⁰ wymienia

⁷ Wikariusz apostolski i administrator apostolski ustanowieni na stałe zwykle mają sakrę biskupią. Jeśli tak jest, są oni zwyczajnymi szafarzami sakramentu bierzmowania. O tych była mowa wyżej. Tu interesujemy się tymi, którzy sakry biskupiej nie mają.

⁸ AAS 78 (1986) 481—486.

⁹ J. L. Gutierrez, *De ordinatus militaris nova constitutione*, *Periodica de re morali canonica liturgica* 76 (1987), fasc. 2, s. 215. Natomiast prałaci wojskowi nie mogą uchodzić za przyrównanych do biskupa diecezjalnego. Zob. G. Ghirlanda, *De differentia praelaturam personalem inter et ordinariatium militare seu castrensem*, *Periodica* 76 (1987), fasc. 2, s. 219—251.

¹⁰ *Pontificale Romanum, Ordo Confirmationis*, n. 7, p. 17 a. Zob.

wikariusza kapitulnego¹¹. Po opublikowaniu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. niektórzy autorzy twierdzili, że ponieważ administrator diecezjalny nie został wymieniony w kan. 368, nie jest on już zrównany z biskupem diecezjalnym. Konsekwentnie więc nie powinno mu przysługiwać uprawnienie do udzielania bierzmowania. A zatem mielibyśmy w tym wypadku do czynienia z cofnięciem uprawnienia przyznanego *Pontyfikalem Rzymskim* z 1973 r.¹²

Wydaje się, że pogląd ten wynika z nie dość dokładnego odczytania kan. 368. Przede wszystkim zwróćmy uwagę na to, że administrator diecezjalny nie mógł być wspomniany w kan. 368, ponieważ wyszczególnia się tam jedynie jednostki administracyjne przyrównane w prawie do diecezji, administrator diecezjalny jest zaś właśnie w diecezji, a nie w jednostce administracyjnej przyrównanej do diecezji. Jednak z pominięcia go w wymienionym kanonie wcale nie wynika, że administrator diecezjalny nie jest zrównany w prawie z biskupem diecezjalnym. Za wnioskiem przemawiają natomiast poważne racje.

I tak w kan. 413 i 414 jest mowa o powołaniu administratora diecezji, gdy stolica biskupia zawakuje. W kan. 421 stwierdza się z kolei, że administrator diecezjalny rządzi diecezją, w kan. zaś 427 § 1 — iż przysługują mu wszystkie prawa i spoczywają na nim wszystkie obowiązki, jakie ma biskup diecezjalny, z wyłączeniem tych, które z natury rzeczy lub z samego prawa są wyjęte¹³. Jeśli zatem administrator diecezji ma wszystkie prawa i obowiązki biskupa, to dlaczego nie należałoby go przyrównać do biskupa diecezjalnego? Byłoby to przecież niezrozumiałe.

Racje przedstawione wyżej zyskują pewne potwierdzenie w przepisach liturgicznych. Otóż Kongregacja Sakramentów i Kultu Bożego opublikowała dekretem z 12 IX 1983 r. specjalne *Variationes*, w którym znalazły się wszystkie zmiany wprowadzone przez Kongregację w tej części Pontyfikału Rzymskiego, która zawiera *Obrzędy Bierzmowania*. W *Ordo Cofirmationis*, VII, n. 7 czytamy: *Praeter Episcopum facultate confirmandi ipso iure gaudent: a Praelatus territorialis et abbas territorialis, vicarius apostolicus et praefectus*

Szafarz sakramentu bierzmowania według nowego Obrzędu, Prawo Kanoniczne 19 (1976) nr 1—2, s. 84.

¹¹ KPK 1917 nazywał wikariuszem kapitulnym tego kapłana, którego obecny Kodeks nazywa administratorem diecezji.

¹² A. E. Hierold, *Taufe und Firmung*, in: J. Listl, H. Müller, H. Schmitz, *Handbuch des katholischen Kirchenrechts*, Regensburg (1983), s. 673, przypis 54; Bp P. Hempterek, *Sakramenty*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 3, Lublin 1986, s. 105; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. II, *Lud Boży. Jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 1986, s. 374, przypis 22.

¹³ Nikt chyba nie powie, że udzielanie bierzmowania przez administratora diecezji będzie działaniem na szkodę przyszłego biskupa.

*apostolicus, administrator apostolicus et administrator dioecesanus, intra limites sui territorii et durante munere*¹⁴.

A zatem dokonano zmiany, ale dotyczy ona jedynie zastąpienia zwrotu *vicarius capitularis* terminem *administrator dioecesanus*. W takiej sytuacji nikt nie może wątpić, że administrator diecezjalny ma prawo udzielać bierzmowania, a to właśnie na mocy kan. 883 nr 1 i nowego (po dokonanej jego zmianie w 1983 r.) przepisu liturgicznego zawartego w Pontyfikale Rzymskim.

Po uzasadnieniu opinii utrzymującej, że administrator diecezji może udzielać bierzmowania jako prezbiter zrównany w prawie z biskupem diecezjalnym, a więc na mocy kan. 883 § 1, pozostaje nam tylko dodać, że tacy prezbiterzy mogą bierzmować jedynie na terenie, na którym pełnią ten urząd, i przez czas jego sprawowania. Poza swoim terenem lub jeśli nie są administratorami diecezji bierzmowaliby nieważnie. Nie mogą natomiast bierzmować na mocy kan. 883 nr 1 prałat personalny (o czym już wspomnieliśmy) oraz wikariusz generalny.

**b) Prezbiter, który chrzci dorosłego
na mocy urzędu lub zlecenia biskupa
diecezjalnego albo też przyjmuje go do jedności
z Kościołem katolickim**

W kan. 883, 2^o czytamy: „Mocą samego prawa uprawnienie do udzielania sakramentu bierzmowania ma (...) prezbiter, który z racji swojego urzędu czy na zlecenie biskupa diecezjalnego chrzci wierznego wyrosłego z lat dziecięcych albo przyjmuje go do jedności z Kościołem katolickim”.

Kan. 883 nr 2 reguluje dwie różne sytuacje: 1) osoby nieochrzczonej, która przygotowuje się do przyjęcia chrztu oraz 2) osoby ochrzczonej, ale pozostającej poza Kościołem katolickim i pragnącej wrócić do wspólnoty z Nim.

Ad 1) Niemowlęta i dzieci, które nie osiągnęły jeszcze wieku rozeznania, przyjmują sakrament chrztu, gdy życzą sobie tego ich rodzice. Dzieci zaś, które osiągnęły ten wiek, w sprawie przyjęcia chrztu są uważane za osoby dorosłe i przyjmują ów sakrament, kiedy same tego chcą, przy czym powinny się do niego przygotować. Ich przygotowanie polega na poszukiwaniu prawdy o Bogu żywym i przyjęciu wiary, co następuje zwykle w okresie przynależności do katechumenatu. Biorący w nim udział przyswajają sobie podstawy życia duchowego i nauki chrześcijańskiej (to jest zaczątek wiary przyjętej w okresie prekatechumenatu), przeżywają pierwsze nawrócenie, decydują zmiany życia i wejścia we wspólnotę z Bogiem. Potrzebny jest im też załazek ducha pokuty, prak-

¹⁴ *Notitiae* 206 (1986) p. 548.

tyka wzywania Boga i praktyka modlitwy oraz pierwsze doświadczenie wspólnoty i ducha chrześcijańskiego¹⁵.

Udzielanie chrztu należy do posług tradycyjnie już powierzanych proboszczowi (kan. 530 nr 1), nie znaczy to jednak, że każdy chrzest ma być osobiście dokonywany przez proboszcza, gdyż w spełnianiu tego obowiązku mogą go wyręczać inni szafarze sakramentu chrztu.

O chrzcie dorosłych, a także dzieci po osiągnięciu przez nie stanu używania rozumu, zwłaszcza gdy ukończyły one czternasty rok życia, należy powiadamiać miejscowego biskupa diecezjalnego, aby mógł sam udzielić chrztu (kan. 863). Biskup udzielający chrztu dorosłemu udziela mu także zaraz sakramentu bierzmowania, co nakazuje odpowiedni przepis liturgiczny. W pierwszych wiekach Kościoła — a działo się tak prawdopodobnie aż do w. X — bierzmowania udzielano zaraz po chrzcie, ponieważ udoskonalano dzieło chrztu. Później zaprzestano tej praktyki, ale nowe *Obrzędy Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych* opublikowane w 1972 r. odnowiły ją, gdyż obecnie uczy się, że połączenie bierzmowania z chrztem podkreśla jedność misterium paschalnego i ścisły związek między posłannictwem Syna a udzielaniem Ducha Świętego, a także podkreśla łączność sakramentów, w których na ochrzczonych zstępują wszystkie trzy Osoby Boskie: działa w nich Ojciec przez Chrystusa mocą Ducha Świętego¹⁶.

Nie zawsze jednak jest możliwe, żeby biskup chrzcił daną osobę i zaraz ją bierzmował. Właśnie w takim przypadku najpierw *Pontyfikał Rzymski* z 1973, nr 7, b, a obecnie kan. 883, 2^o upoważnia prezbitera, który z racji swego urzędu lub na zlecenie biskupa diecezjalnego udziela chrztu dorosłemu, żeby zaraz udzielił mu sakramentu bierzmowania w ramach jednego obrzędu wtajemniczenia chrześcijańskiego. Jest bowiem bardziej zgodne z duchem liturgii, by w takim przypadku prezbiter udzielił chrztu i zaraz też bierzmował dorosłego, niż żeby najpierw udzielił chrztu prezbiter, a dopiero po jakimś czasie — może nawet długim — udzielił bierzmowania biskup.

Kościół opowiada się za opisaną tu praktyką, ponieważ sakramenty chrztu, bierzmowania i Eucharystii tak się ze sobą łączą, że dopiero wszystkie trzy wprowadzają ucznia Chrystusa na drogę wiodącą do pełnej dojrzałości (kan. 842 § 1). Sakrament chrztu sprawia, że katechumen zostaje wszczepiony w Chrystusa i zaliczony do wspólnoty Ludu Bożego, otrzymuje on też odpuszczenie

¹⁵ *Rituale Romanum ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticanum II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum*, *Ordo Initiationis Christianae Adultorum*, editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1972, n. 15, p. 18.

¹⁶ O. c., n. 34, p. 23.

grzechów i staje się dzieckiem Bożym. Dzięki sakramentowi bierzmowania ochrzczonej dokładniej upodabnia się do Chrystusa i zostaje napełniony Duchem Świętym, co uzdalnia go do świadczenia o Chrystusie. Wszczepionemu w Chrystusa i upodobnionemu do Niego Chrystus oddaje z kolei w Eucharystii swoje Ciało, czyli samego Siebie. Właśnie w celu zachowania ciągłości wtajemniczenia tej samej osoby prezbiter, który chrzci dorosłego, może mu też udzielić bierzmowania. On zwykle też podaje mu Komunię świętą.

Ad 2) O przyjęciu do pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim mówimy wówczas, gdy

a) wierny ochrzczonej w Kościele katolickim nigdy nie praktykował swojej wiary i jako dorosły chce tę praktykę rozpocząć;

b) wierny ochrzczonej w Kościele katolickim bez własnej winy został wychowany w religii niekatolickiej czy nawet włączył się do takiej wspólnoty, ale teraz chce być przyjęty do wspólnoty z Kościołem katolickim;

c) wierny został ochrzczonej we wspólnocie Kościelnej odłączonej i teraz chce być przyjęty do wspólnoty z Kościołem katolickim obrzędu łacińskiego.

W pierwszym z przedstawionych przypadków możemy mówić tylko o rozpoczęciu pełnego praktykowania wiary, a nie o przyjęciu do wspólnoty Kościoła¹⁷. Dlatego też obecnie zajmujemy się jedynie dwiema pozostałymi sytuacjami.

Ochrzczonych poza Kościołem katolickim nie chrzci się ponownie, chyba że zachodzi poważna wątpliwość co do zaistnienia samego faktu lub ważności wcześniej udzielonego chrztu (kan. 869 § 1). Wierny przyjmowany do pełnej wspólnoty Kościoła katolickiego winien być przygotowany do tego pod względem doktrynalnym i duchowym przez jakiegokolwiek duszpasterza.

Przyjęcie do wspólnoty Kościoła katolickiego (obrzędki łacińskiego) wiernego urodzonego i ochrzczonego we wspólnocie kościelnej odłączonej dokonuje się podczas obrzędu liturgicznego, którego szczytowy moment stanowi Komunia eucharystyczna. Dlatego też przyjęcie odbywa się zasadniczo podczas Mszy świętej albo przed nią. Wcześniej kandydat przystępuje do sakramentu pojednania. Przed spowiedzią winien on uprzedzić spowiednika, że wkrótce będzie przyjęty do wspólnoty Kościoła katolickiego.

Przyjęcie kandydata należy w zasadzie do biskupa, jeśli więc

¹⁷ Dlatego też w takim przypadku prezbiter nie może udzielić bierzmowania, chyba że zleci mu to biskup diecezjalny. Tak wyjaśniła Papieška Komisja do Interpretacji Dekretów Soboru Watykańskiego II, 2 grudnia 1979: AAS 72 (1980) 105.

kto inny czynił przygotowania do niego, winien poprosić biskupa o zgodę na sam akt¹⁸.

Prezbiter, który otrzymał od biskupa zlecenie przyjęcia ochrzczonego do pełnej jedności z Kościołem katolickim może udzielić sakramentu bierzmowania na mocy kan. 883 nr 2, a także na podstawie przepisu liturgicznego zawartego w *Pontyfikale Rzymskim nr 7*. Oczywiście ochrzczonego nie mógł być wcześniej bierzmowany gdyż sakrament ten przyjmuje się tylko raz w życiu. Według Konstytucji dogmatycznej o Kościele (nr 11) Soboru Watykańskiego II oraz kan. 879 na skutek bierzmowania wierni jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, a jest to przecież szczególnie potrzebne ochrzczonego przyjmowanemu do pełnej jedności z Kościołem katolickim. Na tym właśnie polega racja bierzmowania osoby przyjmowanej do jedności z Kościołem katolickim oraz racja samego prawa (kan. 883 nr 2).

Podczas obrzędu przyjęcia kandydatowi może towarzyszyć poręczający sponsor, który odegrał rolę w jego przygotowaniu. Podczas Mszy świętej połączonej z obrzędem przyjęcia można udzielić Komunii świętej pod obiema postaciami¹⁹.

c) Proboszcz i każdy prezbiter w stosunku do wiernego zagrożonego śmiercią

W kan. 883 nr 3 czytamy, że „mocą samego prawa uprawnienie do udzielania bierzmowania ma: (...) proboszcz, a nawet prezbiter w stosunku do zagrożonych niebezpieczeństwem śmierci”. Problem zawarty w powyższym kanonie daje się ująć w pytaniu: kto i w jakich okolicznościach może udzielać na jego mocy bierzmowania? Najpierw jednak zajmiemy się okolicznościami bierzmowania w nim określonymi. Prawodawca mówi, że chodzi o niebezpieczeństwo śmierci, a dokładniej, że przyjmujący sakrament bierzmowania mają się znajdować w takim niebezpieczeństwie. Niebezpieczeństwo śmierci zachodzi wówczas, gdy przewiduje się, że wierny może umrzeć w niedługim czasie, jakkolwiek brakuje pewności, iż śmierć rzeczywiście nastąpi. Nie uważa się natomiast za zagrożonego śmiercią np. nieuleczalnie chorego, jeśli wiadomo, że z tą chorobą można żyć jeszcze nawet rok czy dwa lata.

Niebezpieczeństwo śmierci może pochodzić: 1) z przyczyny wewnętrznej, np. choroby, rany, trudnego porodu, starości; 2) z przyczyny zewnętrznej w stosunku do zagrożonego śmiercią, zachodzi

¹⁸ *Directorium ad ea quae in Concilio Vaticano II De re oecumenica sunt exsequenda*, 14 maii 1967, n. 19: AAS 59 (1967) 581 poleca przyjmować wyznanie wiary od braci odłączonych przy zachowaniu norm ustalonych przez miejscowego ordynariusza.

¹⁹ *Rituale Romanum, Ordo Initiationis Ch. A.*, n. 183—192. Zob. też: *Agenda liturgiczna Diecezji Opolskiej*, Opole 1981, s. 451.

na przykład w przypadku wojny, otrzymania wyroku skazującego na śmierć, poddania się niebezpiecznej operacji chirurgicznej. Od niebezpieczeństwa śmierci (*periculum mortis*) odróżniamy chwilę, godzinę śmierci, agonię (*articulus mortis*).

Już w pierwszych wiekach Kościoła zwrócono uwagę na to, że wobec wiernego zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci prawo należy stosować łagodniej. W praktyce najpierw zastosowano tę zasadę wobec katechumenów zagrożonych śmiercią, skracając im katechumenat²⁰. Większy problem stanowiło podjęcie decyzji dotyczącej rozgrzeszenia wiernego zagrożonego śmiercią, jeśli w zwyczajnych warunkach odmówiono by mu rozgrzeszenia z ważnych powodów. I w tej sprawie zwyciężyło jednak stanowisko opowiadające się za udzielaniem rozgrzeszenia żyjącym w niebezpieczeństwie śmierci. Bodaj najdłużej przyszło czekać na przyznanie omawianego uprawnienia w przypadku sakramentu bierzmowania.

Oczywiście biskupi od początku Kościoła, zaś w nowszych czasach miejscowi ordynariusze nie będący biskupami, udzielali bierzmowania zagrożonym śmiercią. Jednak zagrożeni śmiercią, którzy oczekiwali na przyjęcie tego sakramentu, nie mieli większych uprawnień od żyjących poza takim niebezpieczeństwem. Sytuacja zmieniła się dopiero po drugiej wojnie światowej, podczas której zginęło śmiercią tragiczną wiele tysięcy młodych ochrzczonych wcale nie bierzmowanych, ponieważ biskupi nie byli w stanie — zwłaszcza w warunkach wojennych — bierzmować wszystkich, nie było także obowiązku przyjęcia tego sakramentu.

W zaistniałej sytuacji Kongregacja Sakramentów 14 września 1946 r. opublikowała dekret *Spiritus Sancti Munera*, w którym z dniem 1 stycznia 1947 r. upoważniła wszystkich proboszczów i duszpasterzy zrównanych z nimi w prawie do udzielania sakramentu bierzmowania osobom zagrożonym niebezpieczeństwem śmierci²¹. Dekret ten przyznawał wprawdzie uprawnienie bierzmowania wszystkim proboszczom i zrównanym z nimi w prawie, lecz sakramentu tego nie mogli przyjmować wszyscy zagrożeni śmiercią, a jedynie ciężko chorzy, co do których przewiduje się, że mogą umrzeć²². Podobnie określały niebezpieczeństwo śmierci (ciężka choroba) także następne akty prawne, to jest Dekret *Post Latum* Kongregacji Rozkrzewienia Wiary z 18 grudnia 1947 r.²³ i *Motu*

²⁰ Zob. *Prawo o sakramentach świętych*, t. I, Warszawa 1983, s. 167.

²¹ AAS 38 (1946) 349—354.

²² AAS 38(1946) 352, S. C. *Sacramentorum, Resp. circa gravitatem morbi*, 6 mar. 1947: *Leges Ecclesiae post Codicem Iuris Canonici editae collegit Xav. Ochoa*, vol. I. Roma 1969, n. 1914, col. 2408—2409; Zob. *Chrześcijanin przyjmujący bierzmowanie*, *Prawo Kanoniczne* 27 (1984) nr 1—2, s. 104 i n.

²³ AAS 40 (1948) 41.

proprio *Pastorale Munus* papieża Pawła VI z 30 listopada 1963 r.²⁴, a nawet aktualnie obowiązujący *Pontyfikał Rzymski*²⁵.

Pytanie, które powinno zostać w tym miejscu postawione, brzmi następująco: Czy wyrażenie *in periculo mortis*, użyte w kan. 883 nr 3, należy rozumieć zgodnie z aktualnie obowiązującym *Pontyfikałem Rzymskim*, czy też nie, tzn. w ogóle nie należy brać pod uwagę przyczyny niebezpieczeństwa śmierci?

Szafarzy sakramentu bierzmowania obowiązują zarówno kanony, jak i przepisy liturgiczne (kan. 846 § 1). Jeśli zatem przepis liturgiczny stanowi uzupełnienie do tekstu kanonu, należy przestrzegać obu. Wynika z tego, że jedynie wówczas można bierzmować na mocy kan. 883 nr 3, jeśli niebezpieczeństwo śmierci pochodzi z choroby, jak to stanowi *Pontyfikał Rzymski*.

Po ustaleniu, w jakich okolicznościach można bierzmować na podstawie kan. 883 nr 3, obecnie zajmujemy się odpowiedzią na pytanie: Kto takiego zagrożonego śmiercią może bierzmować?

O proboszczu jako szafarzu sakramentu bierzmowania rozprawiamy dopiero od 1 stycznia 1947 r., to jest od wejścia w życie Dekretu Kongregacji Sakramentów *Spiritus Sancti Munera*, którym przyznano uprawnienie do udzielania tego sakramentu proboszczom lokalnym (kan. 216 § 1 KPK/1917) i personalnym, czyli posiadającym władzę proboszczowską na określonym terytorium (kan. 216 § 4 KPK/1917), wikariuszom aktualnym (kan. 471 KPK/1917) i wikariuszom ekonomom (kan. 473 § 1 KPK/1917), a wreszcie prezbiterom, którym zostało powierzone duszpasterstwo na stałe na ściśle określonym terytorium, z własnym kościołem oraz wszystkimi prawami i obowiązkami proboszczowskimi. Prezbiterzy ci musieli osobiście udzielać bierzmowania, mogli tego dokonywać tylko na swom terytorium i jedynie zagrożonym śmiercią z powodu choroby²⁶.

Do wymienionych wyżej proboszczów Kongregacja Rozkrzewienia Wiary w dekrecie *Post latum* z 18 grudnia 1947 r. dołączyła wszystkich duszpasterzy pracujących na misjach, nie przyznając jednak uprawnienia do udzielania bierzmowania bezpośrednio samym duszpasterzom misyjnym, lecz ich ordynariuszom miejscowym, którzy z kolei mogli upoważniać swoich misjonarzy do bierzmowania wiernych jedynie zagrożonych śmiercią²⁷.

Pontyfikał Rzymski z 1973 r. podtrzymał uprawnienie do bierzmowania udzielone proboszczom i wikariuszom parafialnym zrównanym w prawie z proboszczami, ale równocześnie dodał, że pod

²⁴ AAS 56 (1964) 8.

²⁵ *Pontificale Romanum. Ordo Confirmationis*, n. 52, p. 40: de confirmatione et in periculo mortis constituto ministranda... fidei aegrotanti in mortis periculo constituto.

²⁶ AAS 38 (1946) 349—354.

²⁷ AAS 40 (1948) 41.

nieobecność wyżej wymienionych mogą tego sakramentu udzielić ich wikariusze współpracownicy, wikariusze zarządcy, wikariusze zastępcy i wikariusze pomocniczy, a w razie nieobecności wszystkich, o których tu mowa, każdy prezbiter wolny od cenzur i kar kanonicznych²⁸.

Przedstawione przepisy świadczą wyraźnie o kierunku ewolucji prawa dotyczącego prezbitera jako szafarza sakramentu bierzmowania. Wyrażenie przez Stolicę Apostolską zgody na to, aby bierzmował proboszcz, chociaż w ograniczonym zakresie, a następnie rozszerzenie uprawnień na całą listę wikariuszy, a nawet zwykłego prezbitera, świadczy o tym, że prawo odstępuje od swej wcześniejszej surowości, kiedy to nie tylko zwykły prezbiter czy wikariusze, ale nawet proboszczowie nie mogli udzielać sakramentu bierzmowania i to także wiernym pozostającym w niebezpieczeństwie śmierci.

Czy kan. 883 nr 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. stanowi dalszy etap na drodze łągodzenia prawa w tej dziedzinie? Przyjrzyjmy się jego treści.

Kan. 883 nr 3 obecnego Kodeksu postanawia, że zagrożonego śmiercią może bierzmować proboszcz, a w kan. 530 nr 2 udzielenie bierzmowania żyjącym w niebezpieczeństwie śmierci jest również wymienione wśród funkcji specjalnie powierzonych proboszczowi.

Funkcję proboszcza pełni prezbiter, który otrzymał w zarząd parafię, bez względu na to, czy jest mianowany na stałe czy na określony czas (kan. 519). Proboszczowie są na ogół lokalni, ale bywają też personalni, np. proboszczowie wojskowi (kan. 518). Na terenach misyjnych natomiast spotykamy proboszczów misyjnych (kan. 374 § 1). Ich ordynariusze, to jest wikariusze i prefekci apostołscy, po Dekrecie *Post latum* z 1947 r. mogli ich upoważniać do bierzmowania miejscowych wiernych. Obecnie upoważnienie takie nie jest już potrzebne, gdyż proboszczowie misyjni mogą bierzmować na mocy samego prawa, sformułowanego w kan. 883 nr 3.

Mogą też bierzmować prezbiterzy zrównani w prawie z proboszczem, gdyż mają takie same prawa jak on. Należą do nich:

1. wikariusz parafialny przed ustanowieniem administratora parafialnego (kan. 541 § 1);
2. administrator parafialny ustanowiony przez biskupa, gdy proboszcz ma przeszkodę w wykonywaniu swych funkcji (kan. 540);
3. mianowany proboszczem *in solidum* (kan. 542), przy czym nie ma wątpliwości, że każdy mianowany proboszczem *in solidum* może udzielać bierzmowania zagrożonym śmiercią parafianom, ponieważ w kan. 543, mówiącym o uprawnieniach mianowanego proboszcza

²⁸ *Pontificale Romanum, Ordo Confirmationis*, n. 7, p. 18 c.

szcza in solidum, odsyła się do kan. 530, a tu w nr 2 jest wzmianka o udzielaniu bierzmowania przez proboszcza;

4. quasi-proboszcz, który zarządza quasi-parafią, czyli jednostką administracyjną nie erygowaną jeszcze jako parafia; ma on uprawnienia proboszcza w swojej quasi-parafii (kan. 516). Bierzmować zagrożonych śmiercią może również każdy prezbiter, o czym mówił już Pontyfikał Rzymski z 1973 r., i co kan. 883 nr 3 podtrzymał. Jednak między obu dokumentami zachodzą w szczegółach dwie różnice w omawianej kwestii.

Pontyfikał Rzymski zezwalał bierzmować jakiegokolwiek prezbiterowi, jeśli nie było proboszcza, jego zastępców albo zrównanych z nimi w prawie, kan. 883 nr 3 nie czyni natomiast żadnej wzmianki na temat nieobecności proboszcza jako warunku, aby prezbiter mógł bierzmować. Nie znaczy to jednak wcale, że obecnie proboszcz i prezbiter jako szafarze bierzmowania zagrożonych śmiercią zostali zrównani w prawie, ponieważ kan. 530 nr 2 zalicza bierzmowanie do funkcji, które specjalnie powierza się proboszczowi. Jeśli więc proboszcz jest przy zagrożonym śmiercią, niech on sam osobiście udzieli bierzmowania albo — jeśli nie może lub nie chce — niech poprosi o to innego prezbitera, właśnie tego zwykłego. Jeżeli zaś proboszcza nie ma, może bierzmować każdy prezbiter. Jednak zwykły prezbiter będzie teraz ważnie bierzmował zagrożonego śmiercią nawet w obecności proboszcza.

Druga różnica polega na tym, że pierwotny tekst *Pontyfikału Rzymskiego* żądał, by prezbiter bierzmujący wiernego był wolny od cenzur i kar kanonicznych, gdy tymczasem kan. 883 nr 3 tego wymogu nie stawia. Mógłby ktoś sądzić, że wymieniony kanon po prostu nie chce powtarzać tego, co znajduje się w przepisie liturgicznym. Jednak gdy w ślad za wprowadzeniem nowego Kodeksu wydany został przez Kongregację Sakramentów i Kultu Bożego wspomniany już wyżej Dekret *Variationes VII*, n. 7, „c., w którym wycofano z pierwotnego tekstu *Pontyfikału Rzymskiego* nr 7 c wzmiankę o wolności od cenzur i kar kanonicznych, stało się jasne, że zmiana w przepisie liturgicznym była uzgodniona z tekstem kan. 883 nr 3.

Jak się zdaje, prawodawca kościelny po zobowiązaniu wszystkich ochrzczonych do przyjęcia bierzmowania chce usunąć przeszkody mogące zaistnieć po stronie szafarza tego sakramentu. Podobnie jak kan. 776 pozwala każdemu kapłanowi rozgrzeszyć zagrożonego śmiercią, tak kan. 883 nr 3 pozwala mu udzielić owemu zagrożonemu bierzmowania.

Nie oznacza to jednak wcale, że Kościołowi jest obojętne, czy szafarz jakiegokolwiek sakramentu pozostaje w cenzurach lub karach kanonicznych czy też nie. Kan. 840 wyraźnie domaga się od szafarzy sakramentów — podobnie zresztą jak od przyjmujących

je — najwyższej czci i pilności przy przyjmowaniu i udzielaniu sakramentów. Znane też jest powiedzenie: *sancta sancte tractanda sunt*. Ta zasada nie straciła swojej aktualności. Kościół jednak nie chce, by cenzurą czy kara kanoniczna stanowiły przeszkodę w udzielaniu sakramentu bierzmowania zagrożonemu śmiercią.

Jeszcze nie tak dawno wiele mówiło się na temat różnorodnych przyczyn mogących powodować nieważność bierzmowania — bo albo nie był on proboszczem, albo nie bierzmował na swoim terytorium, albo nie bierzmował zagrożonego śmiercią, albo też to niebezpieczeństwo śmierci nie było spowodowane ciężką chorobą. Ustalenie kan. 883 nr 3, że nie tylko proboszcz, ale w ogóle każdy prezbiter może ważnie bierzmować, wyjaśnia tę sytuację o tyle, że obecnie przyczyn nieważności bierzmowania udzielanego przez prezbitera nie będzie przynajmniej po stronie samego szafarza.

2. Prezbiter udzielający sakramentu bierzmowania na mocy przyznanego mu szczególnego uprawnienia

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. w kan. 882 jasno i wyraźnie stwierdza, że specjalne uprawnienie do udzielania sakramentu bierzmowania może być przyznane jedynie prezbiterom, biskupi bowiem, jak wiemy, ważnie bierzmują z racji przyjętej sakry biskupiej i żadne inne uprawnienie w tej materii nie jest im potrzebne. Prezbiter natomiast udziela bierzmowania nie z racji przyjętych święceń prezbiteratu, lecz na mocy przyznanego mu uprawnienia. Uprawnienie to może być zawarte w prawie powszechnym — o czym mówiliśmy do tej pory — albo w specjalnym indultcie przyznanym prezbiterowi, czym zajmiemy się obecnie.

Do opublikowania KPK z 1917 r. nie było prawa powszechnego upoważniającego prezbiterów do udzielania sakramentu bierzmowania. Jeśli więc niektórzy z nich udzielali czasem tego sakramentu, czynili to na mocy przyznanych im indultów. KPK z 1917 r. w kan. 782 § 2 i 3 przyznawał to uprawnienie kardynałom (wówczas nie wszyscy oni byli biskupami) i miejscowym ordynariuszom, którzy nie mieli sakry biskupiej. Równocześnie ten sam kanon wyraźnie stwierdzał, że prezbiterzy mogą otrzymać indulty, na mocy, których będą ważnie udzielać sakramentu bierzmowania.

Po wejściu w życie KPK z 1917 r. Stolica Apostolska rzeczywiście przyznawała takie indulty zarówno indywidualnym prezbiterom, jak i całym ich grupom; samym prezbiterom lub za pośrednictwem biskupów, którzy upoważnieni przez papieża zezwalali im na udzielanie bierzmowania. Na przykład papież Pius XI (1921—1939) przyznał miejscowym ordynariuszom Ameryki Łaciń-

skiej na dziesięć lat uprawnienie, na mocy którego delegowali oni prezbiterów do udzielania sakramentu bierzmowania²⁹. Indult ten dotyczył całej Ameryki Południowej, a także Filipin.

Więcej podobnych indultów zostało przyznanych przez Stolicę Apostolską po opublikowaniu przez Kongregację Sakramentów Dekretu *Spiritus Sancti Munera* z 14 września 1946 r.³⁰, przez Kongregację Rozkrzewienia Wiary dekretu *Post latum* z 18 grudnia 1948 r.³¹ oraz przez Kongregację dla Kościołów Wschodnich dekretu *Cum ex can. 782* z 1 maja 1948 r.³². Na mocy wymienionych dokumentów wiernych zagrożonych niebezpieczeństwem śmierci z powodu choroby, w tym również należących do wschodnich obrządków katolickich, mogli bierzmować tylko proboszczowie i zrównani z nimi w prawie wikariusze, ale nie kapelani zakładów opiekuńczych. W praktyce duszpasterskiej to ostatnie zastrzeżenie sprawiało wiele kłopotów. Dlatego też biskupi rezydencjalni różnych krajów zwracali się do Stolicy Apostolskiej o indulty dla kapelanów zakładów opiekuńczych. Uzupełniając uprawnienia przyznane wyżej wspomnianymi dekretami, Stolica Apostolska rzeczywiście udzieliła indultów: 18 listopada 1948 r. kapelanom domów dla matek, domów dziecka, szpitali w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej³³, 17 stycznia 1950 r. takim samym kapelanom z terenu Niemiec³⁴, 31 sierpnia 1953 r. kapelanom pracującym w służbie apostolskiej wśród ludzi na morzu³⁵, a 7 października 1953 r. kapelanom pracującym wśród emigrantów³⁶.

Problem związany z uzyskiwaniem przez kapelanów uprawnień pozwalających im na bierzmowanie wiernych w niebezpieczeństwie śmierci znalazł szczęśliwe rozwiązanie w *Motu proprio Pastorale munus* nr 13 z 30 listopada 1963 r., wydanym przez papieża Pawła VI (1963—1978). W dokumencie tym ordynariusze miejscowi otrzymali uprawnienie pozwalające im na delegowanie do udzielania bierzmowania kapelanów instytucji leczniczych, żłobków i

²⁹ *Leges Ecclesiae post Codicem Iuris Canonici collegit, digessit notisque ornavit* Xav. Ochoa, vol. I *Leges annis 1917—1941 editae*. Roma 1966, n. 560, col. 641.

³⁰ AAS 38 (1946) 349—354.

³¹ AAS 40 (1948) 41.

³² AAS 40 (1948) 422.

³³ X. Ochoa, *Leges Ecclesiae*, vol. II, *Leges annis 1942—1958 editae*, n. 2016, col. 2523.

³⁴ X. Ochoa, *Leges Ecclesiae*, vol. II, n. 2101, col. 2728. W dwóch ostatnich indultach zezwolono na bierzmowanie tylko dzieci i młodzieży (*puerulos*). Stanowiło to znaczne ograniczenie uprawnienia.

³⁵ X. Ochoa, *Leges Ecclesiae*, vol. II, n. 2369, col. 3184.

³⁶ AAS 45 (1953) 758. Było to wyjaśnienie i uzupełnienie w stosunku do konstytucji apostolskiej *Exsul Familia*, z 1. VIII 1952 r. papieża Piusa XII (1939—1958): AAS 44 (1952) 640—704.

więzień, ale tylko tych zakładów opiekuńczych i jedynie pod nieobecność proboszczów³⁷.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. nie używa wyrazu *indultum* ani w kan. 882, ani w ogóle w kanonach dotyczących szafarza sakramentu bierzmowania (882—888). Również pierwotny tekst Pontyfikatu Rzymskiego z 1973 r. został zmieniony w tym miejscu, gdzie znajdował się poprzednio wyraz *indultum* by był równobrzmiący z tekstem kan. 884³⁸.

Jednak powstrzymując się od użycia tego terminu w omawianym kontekście, aktualnie obowiązujący Kodeks bynajmniej nie wyklucza możliwości uzyskiwania przez prezbitera od Stolicy Apostolskiej szczególnego uprawnienia pozwalającego na udzielanie sakramentu bierzmowania. Taką możliwość nowy Kodeks uznaje, a nawet w stosunku do wcześniejszego prawa znacznie ją poszerza, zezwalając na przyznawanie omawianego uprawnienia nie tylko Stolicy Apostolskiej, ale także biskupowi diecezjalnemu.

Stąd też uprawnienie do udzielenia omawianego sakramentu przyznane prezbiterowi przez biskupa diecezjalnego należy traktować jako równoważne uprawnieniu udzielonemu przez Stolicę Apostolską.

Stolica Apostolska może przyznać prezbiterowi uprawnienie do bierzmowania na piśmie lub ustnie.

III. Uprawnienie dotyczące udzielania sakramentu bierzmowania

Do czasu opublikowania Kodeksu z 1917 r. nauka prawa kanonicznego zajmowała się jedynie uprawnieniem biskupów — szczególnie zaś biskupów diecezjalnych — do udzielania bierzmowania, gdyż prezbiterzy, jeśli w ogóle wówczas bierzmowali, czynili to na podstawie indultu. Ponieważ jednak obecnie — jak wiadomo — prezbiterzy mogą udzielać sakramentu bierzmowania, chociaż w ograniczonym zakresie, mówiąc o uprawnieniu do udzielania bierzmowania, mamy na uwadze zarówno prerogatywy biskupów, jak i prezbiterów.

Wszyscy biskupi na mocy własnych święceń mogli i mogą ważne bierzmować wszędzie i w historii Kościoła nikt nie kwestionował tego ich uprawnienia, a oni rzeczywiście bierzmowali tam, gdzie zachodziła taka potrzeba. Odrębnym zagadnieniem jest jednak sprawa godziwego bierzmowania pewnych wiernych na określonym terytorium. I właśnie ta kwestia będzie obecnie przedmiotem naszej analizy.

³⁷ AAS 56 (1964) 8.

³⁸ *Variationes*, VIII, 8: *Notitiae* 206 (1983) 548.

1. Prawo dawne

W pierwszych wiekach Kościoła całego wtajemniczenia chrześcijańskiego, czyli sprawowania sakramentu chrztu, wkładania rąk na ochrzczonego jako znaku udzielenia mu Daru Ducha Świętego oraz podania nowo ochrzczoneму Eucharystii dokonywał przełożony miejscowej gminy chrześcijańskiej, którym przez długi czas był biskup. Sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego biskup udzielał zwykle w wigilię Świąt Wielkanocnych i Zesłania Ducha Świętego tym wiernym, którzy przebyli wszystkie stopnie katechumenatu i mieli swojego poręczyciela.

Proces oddzielania liturgii włożenia rąk na ochrzczonego — łącznie z namaszczeniem go Olejem Krzyżma, czyli bierzmowania — od obrzędów chrztu, a także od liturgii Mszy świętej rozpoczął się w połowie pierwszego tysiąclecia Kościoła i trwał do początku następnego. Według *Pontificale Romanum saeculi XII*, używanego wówczas w kurii rzymskiej, *Ordo ad consignandos infantes* stanowi jeszcze część *Ordo baptismi*, a właściwie *Ordo in Sabbato Sancto*³⁹. Ale już według *Pontificale secundum consuetudinem et usum Romanae Curiae*, używanego w Rzymie w XIII wieku, bierzmowania można udzielać bez związku z chrztem czy Mszą świętą⁴⁰.

Wyłączenie obrzędów sakramentu bierzmowania z liturgii Wielkiego Tygodnia i chrzcielnej miało swoje konsekwencje. Przede wszystkim zaszła konieczność ustalenia, w jakim stroju liturgicznym biskup ma bierzmować. Nad zagadnieniem tym zastanawiał się *Guillelmus Durandus* (ok. 1230—1296), biskup Mende (*Mimatensis*) w Galii. W jego *Pontyfikale* sporządzonym po roku 1286 znajdujemy zalecenie, by przed przystąpieniem do udzielania sakramentu bierzmowania biskup włożył humerał, stulę, kapę białego koloru oraz mitrę⁴¹.

Od tego czasu biskup posiadający odpowiedni strój liturgiczny (np. w czasie podróży) nie miał przeszkód, jeśli chodzi o same rubryki, w udzielaniu sakramentu bierzmowania proszącym go o to wiernym. Przypadki bierzmowania wcale nie własnym podwładnym i na obcym terenie zdarzały się wcale nie tak rzadko.

Przypadki te miał na uwadze Sobór Trydencki (1545—1563), gdy polecił biskupom, aby pod jakimkolwiek pozorem nie używali pon-

³⁹ *Pontificale Romanum saeculi XII*, in: M. Andrieu, *Le Pontifical Romain au Moyen-Age tome I, Le Pontifical Romain du XII siècle*, Città del Vaticano 1938, n. 31, p. 247, n. XXXII, p. 238 et sequ.

⁴⁰ *Pontificale secundum consuetudinem et usum Romanae Curiae*, in: M. Andrieu, *Le Pontifical Romain*, XXXIV, *Ordo ad consignandos pueros sive infantes*, p. 452—453.

⁴¹ *Pontificale Guillelmi Durandi*, lib. I, 1, in: M. Andrieu, *Le Pontifical Romain au Moyen-Age*, tome III, *Le Pontifical de Guillaume Durand*, Città del Vaticano 1940, p. 333.

tyfikalnego stroju liturgicznego na terenie diecezji innego biskupa, chyba że za jego wyraźnym zezwoleniem i w stosunku do swoich własnych podwładnych. Równocześnie Sobór postanowił, że łamiący to prawo mają być karani suspensą: biskupi popadli w karę suspensy co do używania pontyfikiów, zaś wyświęceni przez nich — w suspensę co do wykonywania przyjętych święceń⁴².

Co prawda Sobór Trydencki zajął się raczej święceniami i nie mówił wyraźnie o bierzmowaniu przez biskupów poza ich diecezją, ale sprawy te — udzielanie święceń i bierzmowania — łączyły się ze sobą, gdyż biskupi nie tylko święcili, ale również bierzmowali w stroju liturgicznym. Odkąd bowiem obrzędy bierzmowania odłączono od liturgii Mszy świętej, biskup miał zakładać strój pontyfikalny (w tym mitrę) przy bierzmowaniu. Ponieważ zaś poza jego własnym terenem i wobec cudzych podwładnych Sobór Trydencki zabronił używać pontyfikalnych szat, w tym mitry, biskup nie mógł bierzmować poza własną diecezją nie swoich wiernych.

Kongregacja Soboru wyjaśniła, że jeśli opactwo udzielne istnieje jako odrębna jednostka administracyjna odpowiadająca diecezji, to na terenie tego opactwa bez wyraźnej zgody opata sąsiedni biskup nie może udzielać bierzmowania i w ogóle celebrować obrzędów, które wykonuje się w stroju pontyfikalnym. O spełnienie tych czynności liturgicznych opat udzielny może poprosić każdego biskupa, ale sąsiedni biskup ma szczególne prawo, by to właśnie do niego zwrócono się o pomoc w udzieleniu bierzmowania⁴³. Podobnie jak na terenie opactwa udzielnego, tak również na terytorium prałatury udzielnej biskup nie mógł bierzmować, chyba że zaproszony został do tego przez miejscowego prałata udzielnego⁴⁴.

Zakaz używania stroju pontyfikalnego dotyczył również kościołów zakonnych i klasztorów w tym znaczeniu, że biskup nie mógł używać pontyfikiów, a w konsekwencji także bierzmować w kościele zakonnym ani klasztorze, jeśli nie były one usytuowane w jego diecezji. Ponieważ zakaz ten wynikał ze wspomnianego wyżej rozdz. 5 Sesji VI Soboru Trydenckiego (przypis 43), lecz nie był tam jasno i wyraźnie sformułowany, niektóre domy zakonne wołały do udzielania bierzmowania prosić obcego biskupa, a nie tego, na terytorium którego znajdował się dom zakony. W spra-

⁴² Sessio VI, cap. 5: Nulli episcopo liceat cuiusvis privilegii praetextu pontificalia in alterius dioecesi exercere, nisi de ordinarii loci expressa licentia et in personas eidem ordinario subiectas tantum: si secus fuerit, episcopus ab exercitio pontificalium, et sic ordinati ab executione ordinum sint ipso iure suspensi: *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, p. 659

⁴³ S. C. C., *Nullius*, 2 aug. 1596: P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. V, n. 2300, p. 287.

⁴⁴ S. R. C., *Nullius Sanctae Luciae*, 14 apr. 1877: J. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VIII, n. 6095, p. 208.

wie tej zdarzyły się nawet spory między biskupami a zakonnikami, które musiała rozwiązywać Stolica Apostolska. Pytano na przykład, czy biskup może udzielać bierzmowania w kościele zarządzanym przez zakonników, którzy cieszą się przywilejem egzempcji. Jeśli zaś tak, to czy może on obłożyć karami poprawczymi tych zakonników wyjętych, którzy utrudniają mu bierzmować nie w jego własnej diecezji, ale w kościele parafialnym administrowanym przez zakon? Na obydwie te pytania twierdząco odpowiedziało 9 lipca 1657 r. Kongregacja Soboru⁴⁵.

Do wszczynanych przez zakony wyjęte sporów z biskupami, którzy chcieli udzielać bierzmowania na własnym terenie, ale w kościele zakonnym zarówno parafialnym jak i nieparafialnym, nawiązał papież Benedykt XIV (1740—1758) w konstytucji *Firmandis* z 6 listopada 1744 r. Przypomniał on, że Kongregacja Soboru już wiele lat wcześniej opowiedziała się za prawem biskupa do udzielania bierzmowania w kościołach zakonnych, i zaaprobował tę decyzję⁴⁶.

Mimo wyjaśnień papieża Benedykta XIV w połowie XVIII w. zaistniał spór między biskupem diecezji Caputaquen (Capua znajduje się niedaleko Neapolu) a Zakonem Jerozolimskim, będącym właścicielem dwóch miejscowości na terenie diecezji, zresztą oddalonych od siebie. Biskup wykonywał jurysdykcję w sprawach duchowych m. in. w tych właśnie miejscowościach, ale jeśli chodzi o udzielanie bierzmowania, przedstawiciel zakonu kwestionował prawo biskupa. Sporem zajęła się Kongregacja Soboru, która 12 marca 1757 r. odłożyła jej rozpatrywanie⁴⁷, potem uczyniła to jeszcze dwukrotnie, bo 19 kwietnia i 12 lipca 1760 r.⁴⁸, aż w końcu 2 sierpnia 1760 r. wydała werdykt na korzyść miejscowego biskupa⁴⁹.

W ten sposób Kongregacja Soboru potwierdziła prawo biskupa do udzielania sakramentu bierzmowania w miejscowościach należących do zakonu i wyjętych spod władzy miejscowego ordynariusza, ale położonych na terenie podległym danemu biskupowi. I słusznie, gdyż zezwolenie jednemu biskupowi, by bierzmował na terytorium drugiego, w rzeczy samej byłoby ograniczeniem uprawnień tego drugiego biskupa do bierzmowania na własnym terenie swoich podwładnych.

Prezbiterzy udzielający sakramentu bierzmowania na mocy szczególnego uprawnienia przyznanego im przez Stolicę Apostolską byli obowiązani przestrzegać dyscypliny analogicznej do tej, jaką

⁴⁵ P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. V, n. 2750, p. 329.

⁴⁶ P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 349, p. 868, § 6.

⁴⁷ P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. V, n. 3669, n. 1082—1083.

⁴⁸ Tamże, n. 3697, p. 1108, n. 3702, p. 1113.

⁴⁹ Tamże, vol. VI, n. 3705, p. 1.

kierowali się biskupi. Oznacza to, mogli bierzmować na określonym terytorium oraz miejscowych wiernych, innych zaś zgłaszających się tylko o ile ich biskup nie zabronił im przyjęcia bierzmowania od kogo innego. Starania opata udzielnego miejscowości Monte Vergine we Włoszech, żeby na prośbę diecezjalnego biskupa bierzmował jego podwładnych, w jego diecezji nie dały rezultatu, jakkolwiek powoływał się on na sprzyjający mu zwyczaj oraz obawę zgorznienia, a nawet skargi ze strony podwładnych opata, jeśli przestanie on bierzmować wbrew poprzedniej praktyce⁵⁰. Opatowi pozwolono bierzmować, ale tylko na terenie opactwa i jego własnych podwładnych.

Ponad pół wieku później inny opat udzielny, z miejscowości Cava we Włoszech, poprosił Stolicę Apostolską o rozszerzenie jego uprawnień dotyczących bierzmowania tak by mógł udzielać tego sakramentu także obcym podwładnym. Kongregacja św. Oficjum w odpowiedzi na tę prośbę przesłała mu wcześniej wydaną decyzję Kongregacji Biskupów i Zakonników w podobnej sprawie, ale od siebie dodała *ad mentem*. Znaczyło to, że opat udzielny mógł bierzmować u siebie także obcych wiernych, jednak musiałby się powstrzymać od tego, gdyby był pewny, że biskup miejscowy owych wiernych był przeciwny ich bierzmowaniu⁵¹.

Zapoznanie się z przedstawionymi tu przypadkami prowadzi do przekonania, że przed ogłoszeniem Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. biskupi godziwie bierzmowali na swoim terytorium — łącznie z kościołem zakonu wyjątego spod władzy biskupa — podwładnych własnych, a także obcych, jeśli tym ostatnim ich biskup nie zabronił przyjęcia bierzmowania poza własną diecezją. Jeśli biskup bierzmował poza własną diecezją, nie mógł on używać stroju pontyfikalnego.

Prezbiterzy mieli przyznawane uprawnienie do udzielania sakramentu bierzmowania z zasady tylko wówczas, gdy byli opatami, prałataami udzielnymi, wikariuszami lub prefektami apostolskimi. Takim prezbiterom Stolica Apostolska zezwalała bierzmować tak podwładnych jak i obcych, lecz jedynie w granicach terytorium, na którym dany prezbiter spełniał swoją funkcję. Poza tym terytorium prezbiter w ogóle nie mógł bierzmować.

Biskup udzielający bierzmowania na terytorium innego biskupa i nie własnym podwładnym, a także bierzmujący na swoim terytorium obcych podwładnych, którym ich biskup zabronił przyjęcia bierzmowania poza własną diecezją, działał niegodziwie, ale

⁵⁰ S. C. Ep. et Reg., *Nullius Montis Virginis*, 30 mart. 1855: P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. IV, n. 1972, p. 957.

⁵¹ S. C. S. Off., 21 apr. 1899: P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. IV, n. 1221, p. 515; Zob. S. C. C. *Nullius Caven.*, 11 dec. 1897: P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. IV, n. 4305, p. 776.

ważnie. Natomiast prezbiter przekraczający uprawnienia przyznane mu przez Stolicę Apostolską, bierzmując na przykład poza swoim terytorium lub poza czasem pełnienia przez siebie odpowiedniej funkcji w Kościele, czynił to nie tylko niegodziwie, ale również nieważnie.

2. Prawo współczesne

W aktualnie obowiązującym Kodeksie Prawa Kanonicznego o uprawnieniach do udzielania sakramentu bierzmowania mówią cztery kanony: 884, 886 887 i 888.

Zgodnie z kan. 884 § 1 biskup diecezjalny bierzmuje osobiście lub przez innego biskupa.

Biskupem w swojej diecezji, biskupem ordynariuszem, rezydencjalnym lub diecezjalnym jest kapłan który: 1. przyjął sakrę biskupią; 2. zgodnie z kan. 382 objął w posiadanie diecezję wyznaczoną mu przez Stolicę Apostolską. Obydwa te warunki muszą być spełnione równocześnie, gdyż jeśli kapłan nie przyjął święceń biskupich nie jest biskupem, jeżeli zaś ma święcenia biskupie, ale nie objął w posiadanie diecezji, nie jest biskupem diecezjalnym. Wszyscy biskupi diecezjalni są miejscowymi ordynariuszami, lecz nie wszyscy miejscowi ordynariusze są biskupami diecezjalnymi.

Ponieważ biskupi tytularni mimo sakry biskupiej nie przebywają w swojej diecezji, nie mogą godziwie bierzmować w diecezji innego biskupa, chyba że za jego zezwoleniem. Takie zezwolenie otrzymują zawsze, ilekroć o nie proszą, szczególnie zaś wówczas, gdy w imieniu miejscowego ordynariusza wizytują jego diecezję.

Biskup diecezjalny udziela sakramentu osobiście lub przez innego biskupa; w pierwszym wypadku jednak sam jest gospodarzem, w drugim zaś — najemnikiem. Biskup osobiście bierzmuje, gdyż wówczas wyraźniej uwidacznia się związek między udzielanym właśnie sakramentem, a pierwszym zstąpieniem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy⁵². Ponadto w większych diecezjach przyjęcie sakramentu bierzmowania bywa jedyną okazją do zobaczenia własnego biskupa przez bierzmowanego. Wreszcie trzeci powód: nie jest dobrze, jeśli biskup przebywający w domu traci kontakt z wiernymi, którzy są powierzeni jego trosce duszpasterskiej⁵³.

Biskup diecezjalny bierzmuje osobiście lub przez innego biskupa, może jednak również upoważnić jednego lub więcej prezbiterów do udzielania tego sakramentu, gdyż zezwala mu na to kan. 884 § 1, przy czym prezbiterów owych wyznacza on sam. Zezwolenia są imienne i nie wystarczy wydanie przez biskupa die-

⁵² *Pontificale Romanum*, *Ordo Confirmationis*, n. 7, p. 17.

⁵³ *Communicationes* 15 (1983) nr 2 p. 186—187.

cezjalnego zgody, by w razie potrzeby bierzmował, którykolwiek prezbiter.

Prezbiterzy upoważnieni przez biskupa diecezjalnego do bierzmowania nie muszą pełnić określonych urzędów w kościele czy też piastować specjalnych godności kościelnych. Niemniej jednak przepisy liturgiczne doradzają, by brano pod uwagę na przykład to, że prezbiter jest wikariuszem generalnym lub biskupim dziekanem czy też proboszczem wiernych oczekujących na przyjęcie sakramentu bierzmowania⁵⁴.

Kan. 884 § 1 pozostawia biskupowi diecezjalnemu swobodę w wyborze jednego lub kilku prezbiterów, którym przyzna on uprawnienie do udzielania bierzmowania. Jednak samo ustanowienie nadzwyczajnych szafarzy tego sakramentu — a nawet tylko jednego — może nastąpić jedynie w przypadku zaistnienia konieczności (stan konieczności to mniej niż niebezpieczeństwo śmierci, lecz więcej niż poważna przyczyna). Wydaje się, że taką konieczność będzie stanowić wielość oczekujących na przyjęcie sakramentu.

Biskup diecezjalny może przyznać prezbiterowi uprawnienie do bierzmowania nie tylko jednorazowo ale również na jakiś czas, a nawet na stałe, jeśli przewiduje, że konieczność będzie długotrwała.

Samo przyznanie takiego uprawnienia może być dokonane przez biskupa diecezjalnego ustnie lub na piśmie i chociaż zastanawiano się, czy w trosce o jednoznaczność prerogatyw nie pozostać jedynie przy tej drugiej możliwości, to jednak uznano, że wymaganie od biskupa formułowania owego upoważnienia na piśmie ograniczałoby uprawnienia samego biskupa⁵⁵.

Zgodnie z kan. 884 § 2 każdy biskup (więc już nie tylko diecezjalny), a także prezbiter upoważniony do udzielania bierzmowania na mocy prawa powszechnego lub specjalnie przyznanego mu uprawnienia mogą dobrać sobie prezbitera albo prezbiterów do pomocy przy udzielaniu tego sakramentu.

Biskup lub prezbiter mogą tak postąpić, jeśli zachodzi poważna przyczyna nie wymagana jest jednak konieczność jak tego żąda § 1 omawianego kanonu oraz pierwotny tekst Pontyfikału Rzymskiego⁵⁶ poprawiony przez Kongregację Sakramentów i Kultu Bożego w dekrete *Variationes*, VII, 8⁵⁷. Poważną przyczyną przemawiającą za dobraniem sobie prezbitera czy prezbiterów do bierzmowania będzie przede wszystkim duża liczba oczekujących na ten sakrament w danych okolicznościach, przy czym to ,czy udzie-

⁵⁴ *Pontificale Romanum, Ordo Confirmationis*, n. 8, p. 18.

⁵⁵ *Communicationes* 15 (1983) n. 2, p. 186.

⁵⁶ *Pontificale Romanum, Ordo Confirmationis*, n. 8, p. 18.

⁵⁷ *Notitiae* 206 (1983) s. 548.

lenie bierzmowania danej grupie osób jest ponad jego siły, ocenia sam szafarz. Szafarzowi radzi się, by z prośbą o pomoc w udzieleniu tego sakramentu zwrócił się do wikariusza generalnego czy biskupiego, diekana względnie proboszcza osób, które mają być bierzmowane. Dobieranie prezbiterów do pomocy ma charakter jednorazowy, nie oznacza to jednak wcale, że szafarzowi wolno tak postąpić tylko jeden raz.

Obydwa przedstawione tu uprawnienia — to jest zawarte w § 1 oraz 2 kan. 884 — są zupełnie nowe w prawie kanonicznym, wcześniej bowiem zastanawiano się nawet, czy Stolica Apostolska w ogóle może wyposażyć biskupów i prezbiterów w takie uprawnienia, czy też to nie sam papież powinien upoważnić prezbiterów do bierzmowania. Ale chyba najbardziej charakterystyczna zmiana dotyczy przyznania prezbiterowi tego samego uprawnienia, co biskupowi — możliwości dobrania sobie przez niego prezbiterów, z którymi wspólnie udzieli sakramentu bierzmowania.

Wprawdzie Stolica Apostolska zawsze posiadała i nadal posiada prawo przyznawania prezbiterom szczególnych uprawnień do udzielania sakramentu bierzmowania, większość przypadków będzie jednak teraz rozstrzygana przez samych biskupów diecezjalnych, którzy nie muszą już zwracać się w tej sprawie do Stolicy Apostolskiej.

Z całą pewnością dzięki zmianom dokonany w przepisach dotyczących bierzmowania obecnie więcej wiernych przyjmie ten sakrament niż dawniej. A to jest istotne.

Kanony 886, 887 i 888 określają warunki, które szafarz winien mieć na uwadze, aby bierzmował zgodnie z prawem (*legitime*), a więc godziwie. Warunki owe są inne wtedy, gdy szafarz bierzmuje na swoim terytorium, a inne podczas bierzmowania poza nim. Rozpatrzmy oddzielnie każdą z możliwości.

Kogo biskup diecezjalny bierzmuje godziwie? Odpowiadając na to pytanie zauważmy najpierw, że w swojej diecezji biskup diecezjalny godziwie bierzmuje nawet w miejscach wyjętych spod jego jurysdykcji, np. w klasztorach, o czym mówi kan. 888. Postanowienie to jest zresztą słuszne, gdyż miejsca wyjęte nie mają własnego biskupa, który by tam bierzmował. Przepis ten istnieje od dawna, czasy jednak zmieniły się i dlatego z całą pewnością nie będą się obecnie zdarzały spory między biskupem diecezjalnym a klasztorem o prawo bierzmowania, jak to kiedyś bywało.

Biskup diecezjalny godziwie bierzmuje w swojej diecezji przede wszystkim własnych wiernych, czyli osoby, mieszkające na jego terenie stale lub tymczasowo. Małoletni, którzy przekroczyli siódmy rok życia, mogą mieć czasowe zamieszkanie poza miejscem pobytu ich rodziców, o czym mówi kan. 105 § 1. Dla tych zaś, którzy w diecezji mieszkają stale bądź tymczasowo, biskup jest

duszpasterzem i dlatego też ma prawo udzielić im bierzmowania jako jednego ze środków zbawienia i uswięcenia będącego etapem na drodze ku pełnej dojrzałości chrześcijańskiej.

W kan. 886 § 1 czytamy także, iż biskup diecezjalny legalnie bierzmuje w swojej diecezji również obcych wiernych.

Zakaz, o którym mówimy, stanowi przeszkodę co do godziwego bierzmowania. Inną przeszkodę, ale już tylko co do wiernych odmiennego obrządku niż ten, do którego należy biskup, zawiera kan. 846 § 2, gdyż zastrzega, by sprawowanie i przyjmowanie sakramentów było dokonywane zgodnie z obrządkiem sprawującego i przyjmującego sakramenty. Sobór Watykański II w nr 14 dekretu *Orientalium Ecclesiarum* o katolickich kościołach wschodnich upoważnił prezbiterów obrządku łacińskiego — a więc i biskupów tegoż obrządku — do udzielania bierzmowania wiernym obrządków wschodnich⁵⁸, ale równocześnie zalecił przestrzeganie prawa powszechnego i partykularnego, w tym kan. 735 § 2 KPK z 1917 r., któremu odpowiada obecnie obowiązujący kan. 846 § 2. Ograniczenie uprawnienia bierzmowania do wiernych należących do obrządku szafarza tego sakramentu jest więc nadal aktualne.

Do niedawna w zwyczajnych warunkach biskup udzielał sakramentu bierzmowania w stroju pontyfikalnym, a więc z użyciem mitry i pastorału. W nadzwyczajnych okolicznościach stosował rókiety i stułę albo nawet samą stułę. Taką praktykę zatwierdziła 12 lutego 1881 r. Kongregacja św. Oficjum⁵⁹. Przepisy liturgiczne obecnie obowiązujące w tej dziedzinie zawiera Pontyfikał Rzymski wydany w 1973 r. Zaleca on udzielanie sakramentu bierzmowania podczas Mszy świętej aby jaśniej ukazać związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim które osiąga szczyt w przyjęciu Ciała i Krwi Chrystusa⁶⁰. Rubryki tych Obrzędów określają bliżej że należy bierzmować po przeczytaniu ewangelii⁶¹. O stroju biskupa nie czynią żadnej wzmianki bo, też nie było to konieczne. Wiadomo bowiem, iż podczas Mszy świętej biskup bierzmuje w szatach liturgicznych, w których sprawuje Eucharystię. Pozostaje jednak kwestia stroju, w jakim dokonuje tego udzielając sakramentu poza Mszą świętą⁶². Ponieważ w takim przypadku biskup spełnia prawdziwą czynność liturgiczną, jego strój winien być liturgiczny.

⁵⁸ Zob. więcej: *Prezbiter jako szafarz sakramentu bierzmowania wiernych odrębnego obrządku*, *Prawo Kanoniczne* 26 (1983) nr 3—4, s. 75—99.

⁵⁹ P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. IV, n. 915, p. 194.

⁶⁰ *Pontificale Romanum, Ordo Confirmationis*, n. 13, p. 20.

⁶¹ O. c., n. 21, p. 23.

⁶² *Pontificale Romanum, Ordo Confirmationis, cap. II, Ordo ad confirmationem sine Missa conferendam*.

Jeśli zaś chodzi o prezbitera upoważnionego do bierzmowania, to w myśl kan. 887 może on udzielać omawianego sakramentu na określonym terytorium również wiernym przybyłym spoza owego terytorium, jeśli tylko nie stoi temu na przeszkodzie zakaz ich ordynariusza.

Przejdźmy teraz do bierzmowania przez szafarza poza jego terytorium. Kan. 886 § 2 postanawia, że biskup diecezjalny może udzielać tego sakramentu poza własną diecezją swoim wiernym, obcym zaś — za przynajmniej domniemaną zgodą miejscowego ordynariusza.

Jeśli bierzuje własnych wiernych, nie potrzebuje niczyjego zezwolenia, ale też nie może używać wówczas stroju pontyfikalnego. do tego bowiem przypadku należy zastosować kan. 390 zezwalający biskupowi diecezjalnemu na korzystanie z pontyfikaliów w całej jego diecezji, poza nią zaś zabraniający używania stroju pontyfikalnego, chyba że zgadza się na to w sposób przynajmniej domniemany miejscowy ordynariusz. Jeśli zaś biskup ma zamiar bierzmować poza własną diecezją obcych podwładnych, zawsze potrzebuje zgody ordynariusza danego miejsca. Zgodę taką musi uzyskać nawet wówczas, jeśli nie planuje użycia wtedy stroju pontyfikalnego.

Biskup może domniemywać, że miejscowy ordynariusz zgadza się na bierzmowanie w jego diecezji także miejscowych wiernych. Tak będzie przynajmniej w większości przypadków. Nie można natomiast domniemywać istnienia takiej zgody wówczas, gdy wiadomo, że ordynariusz miejscowy wydał swoim wiernym zakaz przyjmowania sakramentu bierzmowania od kogo innego poza nim samym. W takich okolicznościach trzeba by się zwracać o specjalne zezwolenie na bierzmowanie.

Natomiast prezbyter, któremu przyznano szczególne uprawnienie do udzielania bierzmowania na określonym terytorium, nie może bierzmować poza nim, i to pod sankcją nieważności sakramentu (kan. 887), chyba że bierzmowałby zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci. Jednak w takim przypadku udziela on sakramentu na mocy uprawnienia przyznanego mu na podstawie kan. 883 nr 3.

Prezbyter winien też pamiętać o kan. 144, mówiącym o uzupełnieniu uprawnienia do bierzmowania w przypadku błędu powszechnego, faktycznego lub prawnego bądź wątpliwości pozytywnej i prawdopodobnej, prawnej lub faktycznej.

Uprawnienie biskupa i prezbitera do udzielania sakramentu bierzmowania nie zawiera w sobie prawa do zbierania przy takiej okazji ofiar. Co prawda kan. 886 i 887 nie zawierają wzmianki o zakazie pobierania opłat przy takiej okazji, istnieje jednak ogólny zakaz domagania się czegokolwiek za udzielanie sakramentu zawarty w kan. 848. Wielokrotnie też przypominano zakaz do-

konywania zbiorów pieniężnych przy bierzmowaniu, o czym mówi historia prawa kanonicznego⁶³.

IV. Obowiązek udzielania sakramentu bierzmowania

1. Prawo dawne

W kościele Zachodnim liturgiczne włożenie rąk na ochrzczonych połączone z udzieleniem im Daru Ducha Świętego dość wcześnie zarezerwowano dla biskupów, przy czym nie stało się to wszędzie w jednym momencie. Nowa praktyka powodowała jednak skutki nie tylko pozytywne, mając bowiem wyłączne uprawnienie do udzielania bierzmowania, biskupi musieli też przyjąć na siebie obowiązek udzielania tego sakramentu. W miastach ich stałego rezydowania nie stanowiło to problemu, gdyż mogli bierzmować, ilekroć zachodziła taka potrzeba. Natomiast sytuacja komplikowała się w miejscowościach odległych od siedziby biskupa, ponieważ przebywał on tam rzadziej. Poza swoim miastem biskup zwykle bierzmował tylko podczas wizytacji pasterskiej, urządzonej początkowo co roku. Synod w Toledo w Hiszpanii z r. 400 — słysząc skargi wiernych na biskupów, którzy ociągają się z coroczną wizytacją odległych parafii, wymagając dla siebie jednocześnie należnych świadczeń tak, jakby spełnili ten obowiązek — zalecił biskupom, aby w przyszłości wykazywali więcej gorliwości w służbie Bożej⁶⁴.

Synod ten zajął się głównie obowiązkiem wizytowania diecezji i przepowiadaniem przy tej okazji Słowa Bożego, ale z wizytacją w referowanym tu kanonie łączy on udzielanie sakramentu bierzmowania, przy czym wyraźnie wspomina o obowiązku bierzmowania tych, którzy o to proszą, co nas tu najbardziej interesuje

Uchwała synodu w Toledo została włączona do kanonów Synodu Triburitanum (Tribur — miasto w pobliżu Moguncji, nad Renem) z 895 r, następnie zaś do *Decretum I*, 229 Burcharda z Wormacji (ok 965—1025), *Decretum V*, 341 Iwona z Chartres (ok. 1040—1160), a wreszcie do *Decretum Magistra Gracjana* (+1158/1159). Wolno przypuszczać, że przepisy zobowiązujące biskupów do udzielania sakramentu bierzmowania istniały nie tylko w wiekach IV i V oraz od IX do XII, ale także przez całe pierwsze tysiąclecie Koś-

⁶³ Zob. *Prawo o Sakramentach Świętych*, t. I, s. 78.

⁶⁴ Ex Concilio Toletano : Relata est coram sancta sinodo querimonia plebium, quod sint episcopi nolentes ad predicandum uel ad confirmandum suas per annum parrochias circuire, qui tamen exigunt, ut mansiones, quibus in profectioe uti debuerant, alio precio redimant qui parare debent. Que duplex infamia negligentiae et auaritiae sanctae sinodo magno fuit horrore. Statuerunt itaque, ne quis ultra exerceat id cupiditatis ingenium, et ut sollicitiores sint episcopi de suis gregibus uisitandis: c. 9 C. X q. 1.

ciola i połowę drugiego, skoro wspomniane zbiory prawa, szczególnie zaś Dekret Gracjana, były przedmiotem nauczania w różnych szkołach średniowiecznych.

Po Soborze Trydenckim (1545—1563) przekonanie wiernych o obowiązku udzielania przez biskupa bierzmowania trwała nadal. Toteż gdy pewien arcybiskup nie chciał bierzmować nawet w czasie wizytacji kanonicznej, jego duchowni, proboszczowie, a także miejscowy uniwersytet zwrócili się do Kongregacji Biskupów i Zakonników z zapytaniem, czy arcybiskup powinien udzielać sakramentu bierzmowania przynajmniej w czasie wizytacji pasterskiej. Kongregacja ta przesłała akta sprawy do Kongregacji Soboru, która odpowiedziała, że na arcybiskupie spoczywa taki obowiązek ⁶⁵.

Jeśli ordynariusz miejscowy nie miał święceń biskupich, mógł albo zwrócić się do Stolicy Apostolskiej o przyznanie mu upoważnienia do bierzmowania, albo prosić sąsiedniego biskupa, aby udzielił sakramentu bierzmowania jego wiernym.

Wikariuszom i prefektom apostolskim oraz opatom i prałatom udzielonym Stolica Apostolska przyznawała uprawnienie do udzielania sakramentu bierzmowania, nie czyniła tego jednak w stosunku do wikariuszy kapitulnych oraz wikariuszy prałatury udzielnej. Z historii prawa kanonicznego znamy przypadek wikariusza kapitulnego diecezji Cirenza, który nie miał sakry biskupiej i nie bierzmował w swojej diecezji. Powiadomiona o tym Kongregacja Biskupów i Zakonników upoważniła biskupa sąsiedniej diecezji Veste do udzielenia bierzmowania wiernym diecezji Cirenza oczekującym na przyjęcie tego sakramentu. Koszta tej pracy duszpasterskiej, to jest *il vitto conveniente et la spesa ch'egli havra bisogno condurre* ponosiła diecezja wikariusza kapitulnego ⁶⁶.

Również w XIX w. wikariusz kapitulny prałatury udzielnej nie otrzymał upoważnienia do sprawowania sakramentu bierzmowania, jakkolwiek na terytorium tej prałatury już od siedmiu lat nikt nie bierzmował. Dnia 14 kwietnia 1877 r. Kongregacja Obrzędów odmownie odpowiedziała na jego prośbę o przyznanie mu uprawnienia do bierzmowania, zalecając równocześnie, aby w czasie możliwie najkrótszym poprosił jakiegoś biskupa o bierzmowanie wiernych w swej prałaturze ⁶⁷. Podobnie opaci udzielni, którzy nie mieli indultu upoważniającego ich do bierzmowania,

⁶⁵ S. C. C., *Amalpitana*, 18 et 28 iul. 1699: P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. V, n. 2970, p. 448.

⁶⁶ S. C. Ep. et Reg., *Acheruntina*, 10 ian. 1605: P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. IV, n. 1632, p. 711.

⁶⁷ S. R. C., *Nullius Sanctae Luciae*, I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VIII, n. 6095, p. 208.

musieli prosić kogoś z katolickich biskupów o udzielenie sakramentu bierzmowania w opactwie udzielnym⁶⁸.

Ordynariusz miejscowy nie mający sakry biskupiej i z tego powodu pozbawiony uprawnienia do bierzmowania był oczywiście wolny od obowiązku osobistego udzielania tego sakramentu, miał jednak bowiązek starania się o zastępstwo tak, aby jego wierni nie byli pozbawieni możliwości przyjęcia sakramentu bierzmowania.

2. Prawo współczesne

Prawo dawne dotyczące obowiązku udzielania sakramentu bierzmowania zostało przejęte najpierw przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. (§ 1—4 kan. 785), a następnie przez obecny Kodeks (§ 1 i 2 kan. 885).

Kodeks z 1983 r. zobowiązuje do udzielania sakramentu bierzmowania:

1. biskupa diecezjalnego
2. prezbitera wyposażonego w uprawnienie do bierzmowania.

Ad 1. Biskup jest zwyczajnym szafarzem sakramentu bierzmowania, ale uprawnienie do udzielania tego sakramentu określonym wiernym w określonym miejscu ma jedynie biskup diecezjalny. Dlatego też kan. 885 § 1 zobowiązuje do udzielania bierzmowania tylko tego biskupa, który jest uprawniony do bierzmowania, czyli diecezjalnego.

Biskup diecezjalny ma prawo — ale nie obowiązek — bierzmować osobiście, gdyż kan. 885 § 1 zobowiązuje go jedynie do troski o to, by jego podwładni byli bierzmowani. Ponieważ biskup ze względu na liczne obowiązki nie jest w stanie wszystkich wypełniać osobiście, dlatego też prawodawca jemu samemu pozostawia zadecydowanie o tym, które z nich będzie spełniał osobiście, a które przy pomocy innych biskupów lub nawet prezbiterów.

Biskup diecezjalny ma obowiązek bierzmowania tylko własnych podwładnych (innych nie musi, a jeśli udziela im tego sakramentu, czyni to z przykazania miłości) i jest to obowiązek poważny, którego niewykonanie stanowi grzech ciężki. Taka opinia utrzymuje się od dawna, a ostatnio sytuacja stała się jaśniejsza, gdyż w nowym Kodeksie (kan. 890) zamieszczono normę o istnieniu obowiązku przyjęcia sakramentu bierzmowania⁶⁹.

Biskup winien bierzmować wiernych proszących go o to należycie i rozumnie. Muszą być oni ochrzczeni, nie bierzmowani jeszcze, osiągać wiek rozeznania (według kan. 891, gdyż 146 Konferencja Episkopatu Polski 16 stycznia 1975 r. zaleciła, by bierzmowania

⁶⁸ S. C. C., *Dyrrachien*, 21 aug. 1627: P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. V, n. 2383, p. 250.

⁶⁹ Zob. *Obowiązek przyjęcia sakramentu bierzmowania*, *Prawo Kanoniczne*, 32 (1989) nr 1—2, s. 79—95.

udzielano młodzieży w wieku 14—15 lat)⁷⁰ oraz być naieźycie przygotowani do przyjęcia tego sakramentu⁷¹.

Kodeks z 1917 r. w kan. 785 § 1 polecał bierzmować zwłaszcza podczas wizytacji, które należało przeprowadzać w każdej parafii przynajmniej co pięć lat (obowiązek ten utrzymał w mocy kan. 396 § 1). Znaczyło to, że biskup diecezjalny bierzmował w konkretnej parafii nie rzadziej niż raz na pięć lat, a szczególnie w czasie wizytacji kanonicznej, i wówczas miał udzielać tego sakramentu wszystkim oczekującym jego przyjęcia. Jeśli nie zdołał tego dokonać w czasie wizytacji kanonicznej — co zdarzało się często — bierzmował także między jedną a drugą taką wizytacją.

Kan. 885 § 1 obecnego Kodeksu nie określa jak często biskup diecezjalny ma spełniać analizowany obowiązek, i biskup sam musi ustalić kiedy będzie bierzmował w konkretnej parafii. Z całą pewnością nie będzie to mieć miejsca rzadziej niż dotychczas, czyli co pięć lat, bo i łatwiejsze jest teraz podróżowanie. Zresztą w wielu parafiach już od dawna sakramentu bierzmowania udziela się każdego roku.

Ad 2. Jak w § 1 kan. 885 prawodawca zobowiązuje biskupa diecezjalnego do bierzmowania, tak w § 2 tegoż kanonu zobowiązuje prezbitera, by korzystał z przyznanego mu uprawnienia do udzielania tego sakramentu.

Wiemy, że prezbiterzy mogą bierzmować albo na mocy prawa powszechnego, to jest kan. 883 n. 1—3, albo na mocy przyznanego im szczególnego uprawnienia. Kan. 885 § 2 nie wnika w to, w jaki sposób prezbiter uzyskał uprawnienie, stwierdza tylko, że jeśli je ma, powinien z niego korzystać. I słusznie, gdyż w Kościele posiada się uprawnienia nie dla samego ich posiadania, ale w celu posługiwania się nimi dla zbawienia wiernych, co jest celem działalności Kościoła. Korzystając z uprawnienia, prezbiter musi jednak uważać, aby bierzmować tylko tych wiernych, na korzyść których zostało mu ono udzielone. Wyraźnie domaga się tego kan. 885 § 2.

Czytając kan. 885 obecnego Kodeksu zauważamy, że — inaczej niż to było w kan. 785 § 3 KPK z 1917 r. — brak w nim wzmianki o zrównanych z biskupem diecezjalnym, np. o ordynariuszach miejscowych mających uprawnienie do udzielania sakramentu bierzmowania na mocy kan. 883 nr 1. Jeśli jednak otrzymali oni to uprawnienie, otrzymali też obowiązek udzielania sakramentu bierzmowania, ponieważ *iura sunt propter officia*. Jeżeli zaś tak jest, powstaje pytanie: którym paragrafem kanonu 885 winien się

⁷⁰ Zob. *Wiek bierzmowanego*, Prawo Kanoniczne 25 (1982) nr 1—2, s. 223—243.

⁷¹ Zob. *Chrześcijanin przyjmujący bierzmowanie*, Prawo Kanoniczne 27 (1984) nr 1—2, s. 99—118.

kierować biskup pełniący urząd zrównany w prawie z urzędem biskupa diecezjalnego? Nie będzie się stosował do niego paragraf drugi (bo jest biskupem a nie prezbiterem), nie będzie też paragraf pierwszy (jest co prawda biskupem, ale nie diecezjalnym, lecz ma urząd zrównany w prawie z urzędem biskupa diecezjalnego). Wydaje się, że w tym miejscu w prawie istnieje luka. Do czasu zaś wypowiedzenia się przez Stolicę Apostolską w tej kwestii biskup np. administrator diecezjalny, może kierować się kan. 885 § 1 per analogiam.

I jeszcze ostatnie zagadnienie. KPK z 1917 r. w kan. 785, odwołując się do kan. 274 nr 4, polecał metropolitom, informowanie Stolicy Apostolskiej, jeśli któryś z ich sufraganów zaniedbuje się w udzielaniu sakramentu bierzmowania swoim podwładnym. W nowym Kodeksie w ogóle nie bierze się pod uwagę możliwości, aby jakiś biskup diecezjalny nie spełniał obowiązku bierzmowania swoich wiernych. Takie stanowisko prawodawcy wydaje się słuszne, gdyż obecnie biskup diecezjalny ma tak duże możliwości wyręczenia się innymi biskupami lub prezbiterami w udzielaniu omawianego sakramentu, że chyba musiałby nie mieć dobrej woli, by samemu nie bierzmować i innym nie pozwalać na to. Ale tego domniemywać nie wolno.

Zakończenie

W tym miejscu zwrócę uwagę na pewien brak spójności między kan. 883 nr 3 a kan. 1004 § 1 oraz kan. 885 a przepisem liturgicznym zawartym w Rytuale Rzymskim.

Kan. 883 — jak już wiemy — pozwala proboszczowi i każdemu prezbiterowi na udzielenie bierzmowania wiernemu znajdującemu się w niebezpieczeństwie śmierci, przy czym niebezpieczeństwo to zgodnie z przepisami liturgicznymi winno wynikać z choroby a nie z każdej w ogóle przyczyny.

Tymczasem w kan. 1004 § 1 po zwrocie *in periculo* celowo pominięto zwykle dotychczas używany w tym kontekście wyraz *mortis*. Znaczy to, że prawodawca gotów jest zezwolić na udzielanie sakramentu chorych nie tylko wówczas, gdy wierny będzie się znajdował w niebezpieczeństwie śmierci — i to bez względu na przyczynę, która powoduje zagrożenie śmiercią — ale także w przypadku zaistnienia niebezpieczeństwa, które nie jest jeszcze niebezpieczeństwem śmierci.

Z powyższego wynika, że między pojęciem niebezpieczeństwa (śmierci) w kan. 883 i w kan. 1004 § 1 jest jakby dwustopniowa różnica na niekorzyść sakramentu bierzmowania. W ten sposób jeszcze raz znajduje potwierdzenie prawda, że nauka o sakramencie bierzmowania, słabiej opracowana w ciągu wieków niż nauka o innych sakramentach, także obecnie taką pozostaje.

Rytuał Rzymski z obrzędami chrztu dzieci, wydanie typiczne drugie z 1973 r., nr 12, s. 10, zaleca biskupom, by nie zwalniali się z osobistego udzielania chrztu przede wszystkim w Wigilię Paschalną. Stosowanie się do tego przepisu w przypadku chrztu dzieci przedstawia pewne trudności ze względu na czas trwania liturgii Wigilii Paschalnej z jednej strony, wytrzymałość zaś dzieci z drugiej. Powołujemy się tu na zasadę *dura lex sed lex*.

Natomiast kan. 885 — jak wiemy — nie wymaga, by biskup diecezjalny osobiście bierzmował swoich wiernych, mimo iż udzielanie tego sakramentu jest w zasadzie zarezerwowane dla biskupów jako jego zwyczajnych szafarzy. Zwyczajnym natomiast szafarzem chrztu jest nie tylko biskup, ale także prezbiter lub diakon.

De sacramenti confirmationis ministro

Prater solitam his in circumstantiis introductionem et conclusionem in articulo quattuor partes habentur.

In introductione actualitas thematis de sacramenti confirmationis ministro indicatur.

Brevis pars prima, prout decet, dedicatur episcopo non solum ordinario sed etiam originario sacramenti confirmationis ministro.

Alter in parte (longiore) de presbytero prout sacramenti confirmationis ministro agitur. Ad normam can. 883 ipso iure facultate confirmationem ministrandi gaudent:

1. qui iure Episcopo dioecesano aequiparantur, sed solummodo inra fines suae dicionis. Sciendum est iure Episcopo dioecesano aequiparari: praelatum territorialelem, abbatem territorialelem, vicarium et provicarium apostolicum, praefectum et propaefectum apostolicum, administratorem apostolicum stabiliter constitutum, administratorem dioecesis (olim — vicarium capitularem) et ordinarium militare ad normam Constitutionis Apostolicae Spirituali Militum Curae diei 21 aprilis 1986 anni. Papae Joannis Pauli constitutum.

2. Presbyter, qui vi officii vel mandati Episcopi dioecesani, infantia egressum baptisat aut iam baptisatum in plenam communionem admittit.

3. Parochus, immo quilibet presbyter solummodo fidelem ex gravi morbo in mortis periculo constitutum.

Praeterea presbyter, si peculiari concessione competentis auctoritatis instructus sit, confirmare valet.

Tertia in parte articuli canones 884, 886, 887 et 888 inquantum de facultate confirmandi tractant, explicantur.

In ultima parte de obligatione sacramentum confirmationis ministrandi sermo est. Ad normam can. 885 Episcopus dioecesanus obligatione tenetur curandi ut sacramentum confirmationis subditis rite et rationaliter petentibus conferatur (§ 1). Similiter presbyter, qui facultatem confirmandi habet, eadem uti debet erga eos in quorum favorem facultas concessa est (§ 2).

Sub finem articuli quaedam discrepantia inter can. 883 n. 3 et can. 1004 § 1 nunc vigentis Codicis sublineatur.

Tandem hoc argumentum lingua latina exaratum datur.